

TADEUSZ MARSZAŁ* 

Kilka uwag na kanwie testamentów mieszczan szadkowskich z początku XIX w. (okres Księstwa Warszawskiego)

STRESZCZENIE | W okresie Księstwa Warszawskiego Szadek pozostawał ważnym ośrodkiem administracji publicznej i pełniąc funkcje miasta powiatowego, był siedzibą notariatu. Wśród akt notarialnych z lat 1807–1815 znajduje się sześć zapisów testamentowych mieszkańców Szadku. Mieszczanie szadkowscy, których testamenty są przedmiotem analizy, różnili się tak pod względem statusu społecznego, jak i posiadanego majątku. Treść zapisów ostatniej woli daje pewien obraz społeczności szadkowskiej z początku XIX w.

SŁOWA KLUCZOWE | Szadek, zapis testamentowy, Księstwo Warszawskie

Some Comments on the Testaments of Citizens of Szadek from the early 19th Century (the Period of the Duchy of Warsaw)

SUMMARY | During the Duchy of Warsaw, Szadek remained an important center of public administration and, while serving as a county town, was the seat of a notary's office. Among the notarial deeds from the years 1807–1815, there are six wills of Szadek residents. The Szadek citizens whose testaments are the subject of the analysis differed in terms of both social status and property. The content of the last wills provides a certain picture of the Szadek community at the beginning of the 19th century.

KEYWORDS | Szadek, last will and testament, Duchy of Warsaw

* Tadeusz Marszał, prof. dr hab., Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych, Instytut Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej, e-mail: tadeusz.marszal@geo.uni.lodz.pl, <https://orcid.org/0000-0002-6388-1867>.

Szadek – na przełomie XVIII i XIX w. położony w obrębie Prus Południowych – po wkroczeniu wojsk napoleońskich znalazł się w granicach utworzonego w 1807 r. Księstwa Warszawskiego. Nowa sytuacja polityczna i uzależnienie od Francji wiązały się z wprowadzeniem głębokiej reformy systemu prawnego¹, co miało wpływ nie tylko na funkcjonowanie administracji i przeobrażenia struktur społecznych, ale także powodowało zmiany w mentalności społecznej. Na terenie Księstwa Warszawskiego wprowadzony został Kodeks Napoleoński², regulujący m.in. prawo spadkowe, które obok zasad dziedziczenia beztestamentowego przewidywało możliwość dziedziczenia testamentowego³. Wprowadzona została zasada swobody testowania, zaś oświadczenie ostatniej woli jako „akt, którym testator rozporządzał na czas, w którym żyć już nie będzie, całością lub częścią swojego majątku”⁴, mogło mieć formę testamentu (1) publicznego (notarialnego, urzędowego), (2) prywatnego (własnoręcznego, napisanego w całości własnoręcznie przez testatora) lub (3) tajemnego (mistycznego)⁵.

Po utworzeniu Księstwa Warszawskiego i wprowadzeniu reform prawno-administracyjnych usytuowanie Szadku w systemie administracji publicznej nie uległo zmianie – miasto nadal pozostawało ważnym ośrodkiem władzy lokalnej, zaś pełniąc funkcje powiatowe, było także siedzibą Urzędu Aktowego Pisarskiego w Obrębie Sądu Pokoju⁶ Powiatu Szadkowskiego. Pomimo znacznego zasięgu oddziaływania funkcji administracyjnej Szadek

1 Najważniejsze zmiany to zniesienie poddaństwa oraz wprowadzenie zasady równości obywateli wobec prawa.

2 Kodeks Napoleoński – zespół przepisów i norm prawnych z zakresu prawa cywilnego wprowadzony we Francji w 1804 r. przez Napoleona Bonaparte.

3 Prawo spadkowe regulowane na zasadach wprowadzonych Kodeksem Napoleońskim obowiązywało w Polsce do 1946 r.

4 Art. 895 Kodeksu Napoleona.

5 Ponadto Kodeks Napoleona przewidywał testamenty szczególne (wojenny, pisany w czasie zarazy, morski), gdy w wyjątkowych okolicznościach nie było możliwe sporządzenie ostatniej woli w zwyczajnej formie. Więcej na temat prawa spadkowego w Kodeksie Napoleona zob. m.in. J. Bieda, *Testament – prawo a praktyka Królestwa Polskiego*, Łódź 2013 oraz J. Bieda, A. Marciniak-Sikora, *Od szlacheckiego dziedziczenia ustawowego ku wolności testowania w Kodeksie Napoleona*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2012, t. LXXXVI, s. 11–29.

6 Sądy Pokoju utworzono w powiatach i miastach Księstwa. Miały one za zadanie rozpatrywać sprawy w postępowaniu niespornym i pojedynczym, gdzie sądzili sędziowie pokoju, mianowani spośród kandydatów zaproponowanych przez sejmiki lokalne. W sprawach rozpatrywanych w postępowaniu spornym majątkowym, gdzie wartość przedmiotu sporu była niewielka, wyroki wydawali orzecznicy nazywani

w pierwszym dziesięcioleciu XIX w. liczył zaledwie nieco ponad 1,1 tys. mieszkańców⁷ (230 rodzin), w większości utrzymujących się z rolnictwa. W mieście było blisko 160 domów (w tym zaledwie sześć murowanych) i 45 placów niezabudowanych i pustych⁸.

Usytuowany w Szadku urząd rejenta obsługiwał mieszkańców całego rozległego powiatu szadzkowskiego, m.in. w zakresie zapisów testamentowych. W latach 1809–1817 funkcję pisarza aktowego sądu pokoju i notariusza szadzkowskiego pełnił Józef Dydyński⁹. W ogólnej liczbie blisko 1,5 tys. aktów notarialnych zewidencjonowanych w kancelarii tego notariusza ok. 2–3% to akta odnoszące się do zapisów testamentowych, przy czym pewna ich część zawiera jedynie poświadczenie złożenia w depozycie własnoręcznie sporządzonej ostatniej woli. Rozporządzenia majątkiem na wypadek śmierci w formie testamentu własnoręcznego w początkach XIX w. zdarzały się dość rzadko, przede wszystkim z uwagi na powszechny analfabetyzm (także wśród bogatszej warstwy mieszczan i osób stanu szlacheckiego). Należy zaznaczyć, iż nie wszystkie testamenty własnoręczne były składane do depozytu w biurze notarialnym – część pozostawała w rękach spadkobierców lub osób wskazanych jako ich wykonawcy. Wyjątkowo zdarzały się zapisy także w formie testamentu tajemnego, łączącego w sobie cechy testamentu własnoręcznego i publicznego¹⁰.

Testamenty odzwierciedlające pewien wycinek stosunków społecznych w danym miejscu i w danej epoce są tematem licznych opracowań. W ostatnich latach opublikowane zostały także omówienia dwóch testamentów mieszkańców Szadku, jeden zapis ostatniej woli z końca XV w.¹¹ i drugi

podsejdkami (zob. R. Kucharski, *Sądownictwo Księstwa Warszawskiego – zręby nowożytnego wymiaru sprawiedliwości*, „Consilium Iuridicum” 2023, t. 6, s. 18).

⁷ W tej liczbie było 68 osób wyznania mojżeszowego.

⁸ T. Marszał, *Szadek. Monografia miasta*, Szadek 1995, s. 32.

⁹ Józef Dydyński mieszkał w domu przy ul. Warszawskiej 29, który był także siedzibą notariatu (zob. E.H. Nejman, *Wypisy z aktów notariuszy szadzkowskich 1809–1873*, Zduńska Wola 2014).

¹⁰ Testament tajemny (mistyczny) składał się z dwóch części: dokumentu prywatnego zawierającego treść oświadczenia ostatniej woli (niekoniecznie spisane własnoręcznie przez testatora, który jedynie musiał samodzielnie złożyć podpis pod sporządzonym zapisem) oraz dodatkowego dokumentu urzędowego w postaci nadpisu sporządzonego przez notariusza w obecności świadków i podpisanego przez testatora.

¹¹ A. Bartoszewicz, *Testamentum de bonis a Deo concessis. Ostatnia wola księdza Macieja z Szadku z 1488 r.*, „Biuletyn Szadzkowski” 2024, t. 24, s. 7–18.

z końca XVII w.¹² Niniejszy artykuł ma inny charakter – różni się od tych wcześniejszych publikacji, zestawiając kilka zapisów testamentowych poczynionych przez mieszczan szadkowskich w okresie Księstwa Warszawskiego.

Wśród zachowanych w księgach notarialnych zapisów ostatniej woli mieszkańców powiatu szadkowskiego z początku XIX w. najczęściej spotykaną formą był testament publiczny. Zgodnie z wymogami obowiązującego prawa testament taki powinien być własnoręcznie spisany przez notariusza (choć w praktyce często ten wymóg nie był przestrzegany¹³) w obecności świadków, a następnie odczytany i podpisany przez testatora, świadków i notariusza¹⁴. Jeśli testator nie mógł złożyć podpisu, powinna być podana tego przyczyna. Tylko niewielka część zachowanych testamentów publicznych sporządzonych przez obsługującego cały powiat rejenta szadkowskiego w okresie Księstwa Warszawskiego (do 1815 r.) to zapisy ostatniej woli mieszkańców miasta Szadku¹⁵.

W księgach notarialnych prowadzonych przez Józefa Dydyńskiego znajduje się sześć aktów zawierających zapis testamentowy mieszczan szadkowskich sporządzonych w latach 1807–1815. Są to:

- 1) testament sławetnego¹⁶ (tj. stanu mieszczańskiego) Grzegorza Szopińskiego z 12 września 1809 r. (akt nr 55; fot. 1)¹⁷;
- 2) testament urodzonej¹⁸ (tj. stanu szlacheckiego) Apolonii z Opakowskich Dąbrowskiej z 6 marca 1810 r. (akt nr 116; fot. 2)¹⁹;
- 3) testament sławetnego (tj. stanu mieszczańskiego) Franciszka (Frydrycha) Rolla z 21 września 1811 r. (akt nr 454; fot. 3)²⁰;

12 P. Szkutnik, *Testament mieszczańskiej szadkowskiej Doroty Czygańskiej z 1693 roku*, „Biuletyn Szadkowski” 2014, t. 14, s. 97–111.

13 Wskazuje na to różny charakter pisma, którym sporządzono testamenty; w wielu przypadkach notariusz jedynie składał podpis.

14 Kodeks Napoleoński z uwagi na powszechny analfabetyzm dopuszczał możliwość podpisania testamentu, oprócz notariusza, jedynie przez dwóch z czterech świadków.

15 Wynikało to z rozległości powiatu szadkowskiego, obejmującego swym zasięgiem m.in. Łask, Lutomiersk i Pabianice.

16 Sławetny/*famatus* – tak tytułowano mieszczan, rzemieślników i rolników miejskich.

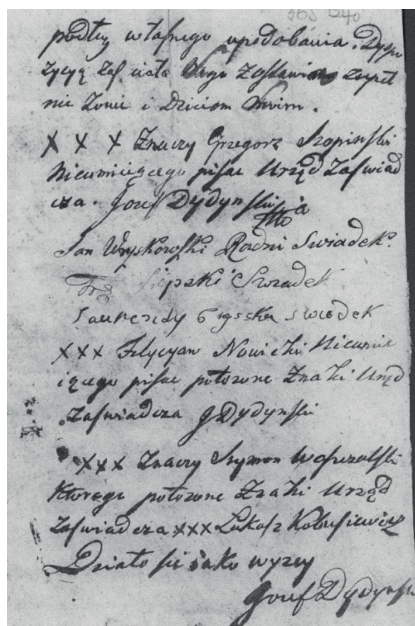
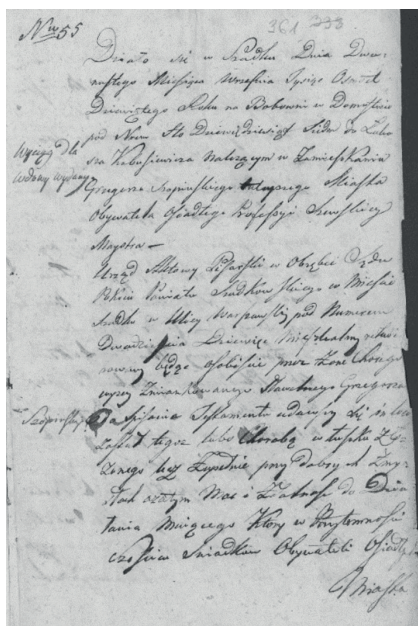
17 Grzegorz Szopiński zmarł 3 października 1809 r. w wieku ok. 65 lat; pozostawił po sobie owdowiałą żonę Jadwigę z Woszczalskich i dwójkę dzieci: Andrzeja i Agatę.

18 Urodzony/*generous* – osoba szlacheckiego pochodzenia, właściciel niewielkiego majątku, często ubogi szlachcic.

19 Apolonia z Opakowskich Dąbrowska zmarła 5 kwietnia 1810 r. w wieku 42 lat; bezdzietna, pozostawiła po sobie 62-letniego męża Konstantego Dąbrowskiego „stanu szlacheckiego w Szadku zamieszkałego”.

20 Franciszek Rolla zmarł 23 września 1811 r. w wieku 75 lat; bezdzietny, kawaler.

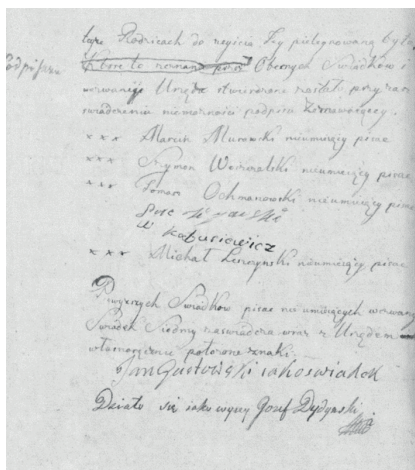
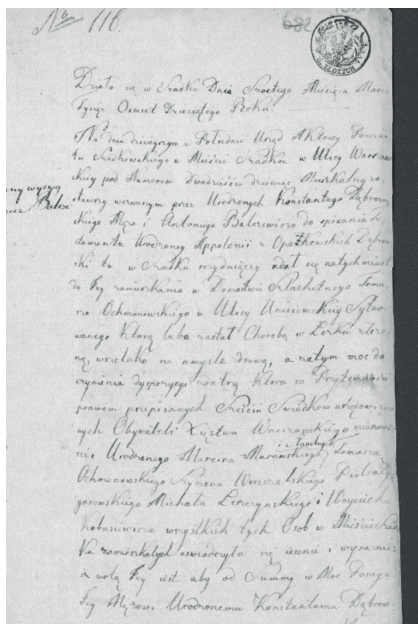
- 4) testament sławetnej (tj. stanu mieszczańskiego) Petronelli Rudeckiej z 19 lutego 1812 r. (zał. do aktu nr 1061 z 2 marca 1816 r.; fot. 4)²¹;
- 5) testament sławetnego (tj. stanu mieszczańskiego) Michała Leszczyńskiego z 2 maja 1813 r. (akt nr 665; fot. 5)²²;
- 6) testament sławetnego (tj. stanu mieszczańskiego) Kazimierza Woszczalskiego z 21 lipca 1813 r. (zał. do aktu nr 49 z 12 lutego 1835 r.; fot. 6)²³.



Fot. 1. Pierwsza i ostatnia strona testamentu Grzegorza Szopińskiego z 12 września 1809 r.

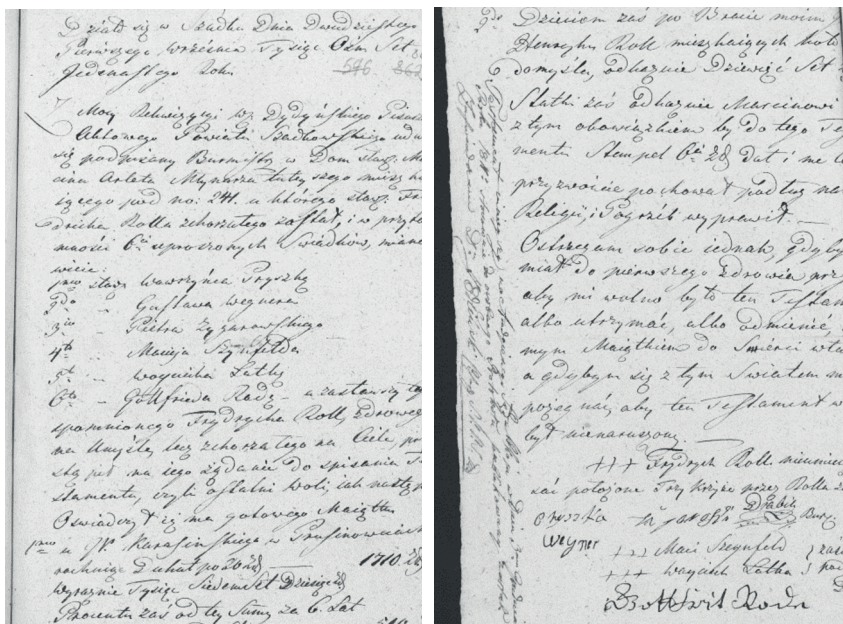
Źródło: Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu, akta notariusza szadzkowskiego Józefa Dydyńskiego z 1809 i 1810 roku (od nr 1 do nr 291), sygn. 41/46/01-11; akt nr 55

- 21 Testament dołączony do aktu nr 1061 z 2 marca 1816 r. – kancelaria notariusza szadzkowskiego Józefa Dydyńskiego; do tego aktu dołączone zostały także dwa inne starsze testamenty (z 1750 i 1791 r.). Petronella z Wojkowskich Rudecka (brak informacji o dacie zgonu), wdowa po zmarłym w 1891 r. Mateuszu Rudeckim.
- 22 Michał Leszczyński zmarł 8 maja 1813 r. w wieku 57 lat; owdowił Agnieszkę z Trojanowskich Leszczyńską (lat 54).
- 23 Testament dołączony do aktu nr 49 z 12 lutego 1835 r. – kancelaria notariusza szadzkowskiego Wincentego Kobyłeckiego. Kazimierz Woszczalski zmarł 24 lipca 1813 r. w wieku 71 lat; owdowił Magdalenę (lat 56).



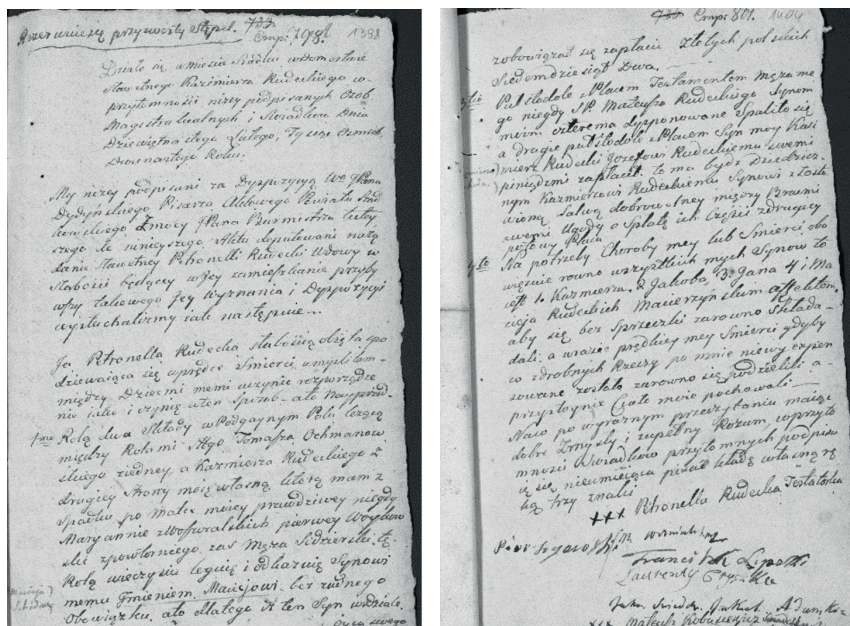
Fot. 2. Pierwsza i ostatnia strona testamentu Apolonii z Opakowskich Dąbrowskiej z 6 marca 1810 r.

Źródło: Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu, akta notariusza szadzkowskiego Józefa Dydyńskiego z 1809 i 1810 roku (od nr 1 do nr 291), sygn. 41/46/0/-1; akt nr 116



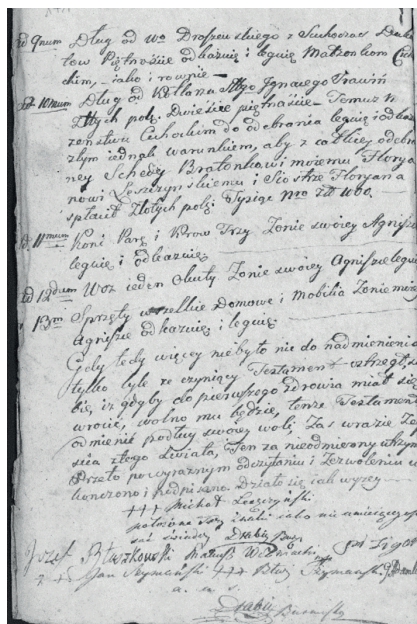
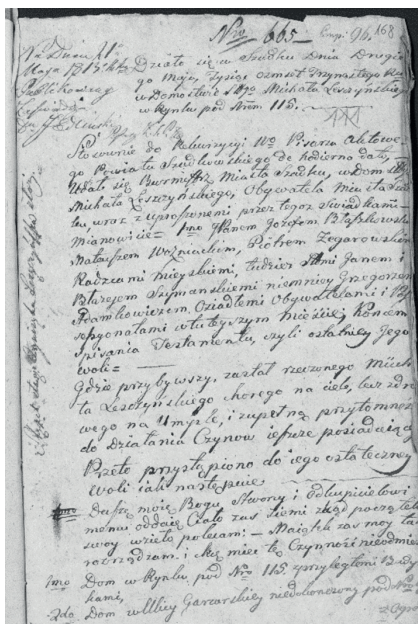
Fot. 3. Pierwsza i ostatnia strona testamentu Franciszka Rolli z 21 września 1811 r.

Źródło: Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu, akta notariusza szadzkowskiego Józefa Dydyńskiego z 1811 i 1812 roku (od nr 292 do nr 643), sygn. 41/46/0/-13; akt nr 454



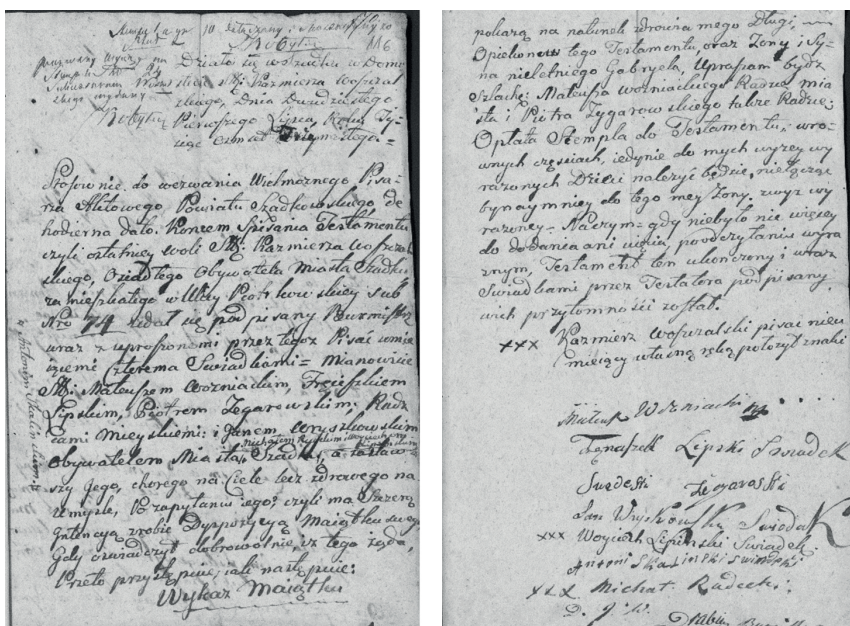
Fot. 4. Pierwsza i ostatnia strona testamentu Petronelli Rudeckiej z 19 lutego 1812 r.

Źródło: Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu, akta notariusza szadzkowskiego Józefa Dydyńskiego z 1815 i 1816 roku (od nr 867 do nr 1127), sygn. 41/46/0/-/5; akt nr 1061 (zob. załącznik)



Fot. 5. Pierwsza i ostatnia strona testamentu Michała Leszczyńskiego z 2 maja 1813 r.

Źródło: Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu, akta notariusza szadzkowskiego Józefa Dydyńskiego z 1813 i 1814 roku (od nr 644 do nr 866), sygn. 41/46/01-14; akt nr 665



Fot. 6. Pierwsza i ostatnia strona testamentu Kazimierza Woszczalskiego z 21 lipca 1813 r.

Źródło: Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu, akta notariusza szadkowskiego Wincentego Kobyleckiego z 1835 roku (od nr 1 do nr 483), sygn. 41/47/0/-26; akt nr 49 (zob. załącznik)

Treść tych aktów daje pewien obraz społeczności szadkowskiej z początku XIX w. Jest to obraz dość wyrywkowy, nie tylko z uwagi na fakt, iż zachowała się zaledwie część zapisów ostatniej woli, ale także dlatego, że odnosi się on do tej stosunkowo nielicznej grupy mieszkańców miasta, którzy czynili zapisy testamentowe. Testamenty zawierające dyspozycję dotyczącą podziału posiadanego majątku sporządzali ci mieszcianie, którzy byli właścicielami nieruchomości, tymczasem znaczny odsetek ludności Szadku mieszkał „na komorze”²⁴ i utrzymywał się z pracy najemnej. W wielu przypadkach podział masy spadkowej po zmarłym odbywał się na zasadach dziedziczenia

²⁴ Tzn. mieszkał w wynajmowanym pomieszczeniu. Komornik – osoba nieposiadająca własnego domu, mieszkająca w wynajmowanym pomieszczeniu, bezrolny chłop mieszkający w cudzym domu.

beztestamentowego, zaś sam zapis testamentowy też nie oznaczał całkowitej uznaniowości spadkodawcy w zakresie podziału majątku²⁵.

Wspomniany wcześniej obowiązek spisania testamentu przez samego notariusza, a następnie podpisania go przez testatora²⁶ – prawdopodobnie ze względów czysto praktycznych – w Szadku nie był skrupulatnie przestrzegany²⁷. Dwa najstarsze przywoływane w tym artykule testamenty z 1809 i 1810 r. sporządził „Urząd Aktowy Powiatu Szadkowskiego w mieście Szadku w ulicy Warszawskiej pod numerem dwadzieścia dziewięć”, w osobie rejenta szadkowskiego Józefa Dydyńskiego, którego podpis widnieje pod tymi notarialnymi aktami ostatniej woli. Ale już kolejne trzy akty, jeden z 1811 i dwa z 1813 r., zostały sporządzone „z mocy rekwizycji²⁸ [lub stosownie do rekwizycji / stosownie do wezwania] Wielmożnego J. Dydyńskiego Pisarza Aktowego Powiatu Szadkowskiego” przez burmistrza Szadku Antoniego Drabika. Jeszcze inny organ pojawia się w akcie z 1812 r. – testament ten został spisany „w przytomności niżej podpisanych osób magistralnych [...] za dyspozycją W. JPana Dydyńskiego Pisarza Aktowego Powiatu Szadkowskiego z mocy JPana Burmistrza tutejszego do niniejszego aktu deputowani”, a więc bez udziału notariusza, który upoważnił do jego spisania oddelegowanych do tej czynności urzędników miejskich.

Drugim istotnym wymogiem formalnym była obecność świadków, którzy swymi podpisami potwierdzali prawdziwość złożonej ostatniej woli. Prawo stanowiło, iż testament publiczny, aby był ważny, powinien być przyjęty

25 Kodeks Napoleona wprowadzał regulacje ograniczające dowolność podziału masy spadkowej. I tak np.: jeżeli spadkodawca posiadał jedno dziecko, to część zastrzeżona dla tego dziecka wynosiła $\frac{1}{2}$ majątku testatora; jeżeli pozostawił dwoje dzieci, było to $\frac{2}{3}$ majątku, zaś przy większej liczbie dzieci – $\frac{3}{4}$ masy spadkowej. Natomiast prawa spadkowe pozostałego przy życiu współmałżonka nie były jasno uregulowane, przy czym, co istotne, mógł on otrzymać schedę tylko w postaci użytkowania dożywotniego.

26 Prawo przewidywało, że jeśli testator nie mógł złożyć podpisu, to powinna być podana tego przyczyna.

27 Kodeks Napoleona wprowadzony w 1808 r. w wielu obszarach pozostawał prawem częściowo martwym, a w Księstwie Warszawskim funkcjonowały dość różne porządki prawne (zob. T. Opaliński, *Chłopskie prawa do ziemi i udział chłopów w obrocie nieruchomościami w Księstwie Warszawskim w świetle akt notarialnych (na przykładzie powiatu konińskiego)*”, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2020, t. LXXXI, s. 181)

28 Rekwizycja, tu: wezwanie (polecenie) skierowane przez jeden organ władzy/administracji do innego organu władzy/administracji z żądaniem wykonania określonych czynności (udzielenia pomocy).

„przez dwóch notariuszy w przytomności dwóch świadków lub przez jednego notariusza w przytomności czterech świadków, przy czym świadkiem może być tylko pełnoletni mężczyzna”²⁹, posiadający umiejętność podpisania się (co wcale nie musiało być tożsame z umiejętnością pisania). W przypadku analizowanych aktów „ostatniej woli” mieszczan szadzkowskich liczba świadków obecnych przy ich sporządzaniu była zawsze nie mniejsza niż sześciu – wynikało to zapewne z faktu, iż część z nich nie potrafiła pisać i zamiast podpisu imieniem oraz nazwiskiem stawiała trzy znaki krzyża. Prawdziwość wszystkich sześciu zachowanych w księgach notarialnych testamentów obywateli szadzkowskich z okresu Księstwa Warszawskiego poświadczają łącznie 25 osób, spośród których tylko 11 podpisało się własnym nazwiskiem, pozostałe skreśliły jedynie trzy krzyżyki (które widnieją m.in. także przy nazwisku jedynego świadka wywodzącego się ze stanu szlacheckiego). Zapewne wśród tych podpisanych część również nie potrafiła pisać, a przecież wszyscy oni byli „osiedli obywatele i posesjonaci w tutejszym mieście”, a więc w pewnym sensie należeli do wyższej warstwy społecznej mieszkańców Szadku. Nazwiska niektórych świadków widnieją pod więcej niż jednym zapisem testamentowym. Cztery osoby (Franciszek Lipski, Mateusz Woźniacki, Jan Wyszkowski i Piotr Zygarowski) występujące jako świadkowie pełniły funkcję rajców miejskich i to właśnie ich nazwiska pojawiają się na kilku aktach.

Wszystkie zachowane zapisy testamentowe cechowało nie tylko to, że miały one charakter testamentów publicznych, ale także fakt, iż ostatnia wola w każdym z sześciu przypadków była spisywana nie w siedzibie notariatu, ale w miejscu zamieszkania testatorów. Każdorazowo miało to związek ze stanem zdrowia osób podejmujących decyzje o spisaniu testamentu. Wszystkie te osoby czekały z rozporządzeniem swoim majątkiem do momentu, kiedy stan ich zdrowia był już tak zły, że miały poczucie zbliżającej się śmierci. I w każdym z sześciu przypadków testatorzy w ciągu kilku dni, najdalej miesiąca, umierali³⁰.

Ponieważ jednak dla ważności testamentu konieczne było zachowanie pełnej świadomości, to zdolność umysłowa testatora do rozporządzenia

29 Zob. art. 980 Kodeksu Napoleona.

30 Poważna choroba, w sytuacji niskiego poziomu opieki medycznej na ziemiach polskich, z reguły kończyła się śmiercią. W końcu XVIII w. we wszystkich miastach województwa sieradzkiego było tylko dwóch dyplomowanych lekarzy. W tym czasie w Szadku nie mieszkał żaden (nawet niedyplomowany) cyrulik (zob. B. Baranowski, *Życie codzienne małego miasteczka w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1975, s. 100–101).

majątkiem na wypadek śmierci zawsze podlegała ocenie w chwili czynienia rozporządzenia ostatniej woli³¹ – stąd też stosowne stwierdzenia w tekście testamentu odnoszące się do stanu zdrowia danej osoby (zarówno psychicznego, jak i fizycznego). W poszczególnych aktach, choć forma zapisu mogła się nieco różnić, treść zawsze była podobna, określająca testatora/testatorkę jako:

- „chorobą w łóżku złożonego, lecz zupełnie przy dobrych zmysłach, a zatem moc i zdarność do działania mającego” (Grzegorz Szopiński);
- „chorobą w łóżku złożoną wszelako na umyśle zdrową, a zatem moc do czynienia dyspozycji zdarną” (Apolonia z Opakowskich Dąbrowska);
- „zdrowego na umyśle, lecz schorzałego na ciele” (Franciszek Rolla);
- „chorego na ciele, lecz zdrowego na umyśle i zupełną przytomność do działania czynów jeszcze posiadającego” (Michał Leszczyński);
- „chorego na ciele, lecz zdrowego na umyśle” (Kazimierz Woszczalski);
- „słabością objętą spodziewającą się wprędce śmierci”, lecz „mającą dobre zmysły i pełny rozum”(Petronella Rudecka).

Bardzo istotna z punktu widzenia ważności testamentu była dobrowolność i jasność czynionych dyspozycji, bez żadnego nacisku ze strony osób trzecich – temu też miała służyć obecność tak licznych świadków, z których żaden nie mógł mieć udziału w spadku. Stąd też zawsze czynione w tekście testamentu zastrzeżenie, iż oświadczenie ostatniej woli było: „wyraźne i dobrowolne”, złożone „jawnie i wyraźnie” bądź w innej podobnej formie. W testamencie Kazimierza Woszczalskiego „po zapytaniu iego czyli ma szczerą intencją zrobić dyspozycją majątku swego. Gdy oświadczył dobrowolnie, iż tego żąda przeto przystępuje iak następuje”.

Mieszczanie szadzkowscy, których testamenty są przedmiotem analizy w tym artykule, bardzo się różnili, tak pod względem statusu społecznego, jak i posiadanego majątku. Wśród nich byli:

- Grzegorz Szopiński, 65-letni mężczyzna, szlachetny³², żonaty, ojciec dwójki dzieci, majster szewski, rolnik, obywatel miejski, właściciel gruntów

³¹ Art. 902 Kodeksu Napoleona zastrzegał, iż „wszyscy mogą rozporządzać [...] przez testament, wyjąwszy tych, których prawo za niezdolnych do tego uznaje”.

³² Szlachetny/*nobilis* – do XVIII w. osoba szlacheckiego pochodzenia, właściciel niewielkiego majątku, często ubogi szlachcic; od XVII w. bogaty mieszczanin (często

rolnych i „placu jednego w ulicy ku Magazynowi, gdzie teraz dom zgorzał”³³, po pożarze mieszkający „na komornym” w domu na Bobowni pod nr 197, należącym do Łukasza Kobusiewicza, niepiśmienny;

- Apolonia z Opakowskich Dąbrowska, 42-letnia kobieta, urodzona (tj. stanu szlacheckiego), zamężna, bezdzietna, wyposażona przez rodziców w posag, zamieszkała w Szadku we własnym domu przy ul. Uniejowskiej, piśmienna;
- Franciszek/Frydrych Rolla, 75-letni mężczyzna, sławetny, kawaler, bezdzietny, cieśla, mieszkał na komorze u zatrudniającego go młynarza (Marcina Arleta) w Szadku pod nr 241, niepiśmienny;
- Michał Leszczyński, 57-letni mężczyzna, sławetny, żonaty, bezdzietny, rolnik, posiadacz licznych nieruchomości, mieszkał we własnym domu w Rynku pod nr 115, niepiśmienny;
- Kazimierz Woszczalski, 71-letni mężczyzna, sławetny, żonaty, ojciec trzech synów i dwóch córek, obywatel miasta Szadku, rolnik, posiadacz licznych nieruchomości, mieszkał we własnym domu przy ul. Piotrkowskiej 74, niepiśmienny;
- Petronella z Woykowskich Rudecka, ok. 70-letnia kobieta, sławetna, wdowa, matka czterech synów, niepiśmienna.

Zestawienie ostatniej woli dotyczącej rozporządzenia posiadanym majątkiem pozwala stwierdzić, iż zarówno sytuacja rodzinna testatorów, jak i ich stan majątkowy były dość zróżnicowane, zaś decyzję o spisaniu testamentu podejmowały osoby posiadające dzieci, jak i samotne lub bezdzietne, dysponujące znacznym majątkiem, oraz te mające niewiele do zapisanie. Trzech spośród testatorów to bogaci mieszczenie dysponujący dość znacznym arealem ziemi rolnej³⁴:

kupiec), właściciel kilku nieruchomości w mieście.

33 W 1809 r. wybuchł w Szadku duży pożar, który zniszczył cały kwartał zabudowy między ulicami Stodolnianą, Przatowską, Bobownią i Uniejowską – spłonęło 13 domów z przybudówkami i stajniami oraz trzy stodoły (zob. T. Marszał, *Szadek. Monografia miasta*, Szadek 1995, s. 32).

34 Wielkość areалу ziemi ornej w granicach Szadku wynosiła około 350 ha, co oznacza, że na jednego mieszkańca średnio wypadało ok. 0,35 ha (por. B. Baranowski, *Życie codzienne małego...*, s. 61).

- Grzegorz Szopiński: właściciel 21 składów³⁵ roli, 5 zagonów³⁶ łąki, 6 składów i 12 lech³⁷ ogrodu oraz placu budowlanego i inwentarza;
- Michał Leszczyński: właściciel 3 składów roli, 19 lech ogrodu, łąki, 2 domów z przyległymi budynkami (jeden w Rynku pod nr 115 i drugi w ulicy Garcarskiej pod numerem 94, niedokończony, z ogrodem i stodołą oraz gorzelnią na tym samym placu), kilku sztuk inwentarza (2 konie, 3 krowy), wozu okutego; posiadacz wierzytelności w kwocie 485 złotych polskich³⁸ (15 dukatów³⁹ i 215 złotych polskich);
- Kazimierz Woszczalski: właściciel 5 składów i 5 zagonów roli, 10 zagonów łąki, 30 lech ogrodu, 5 sztuk inwentarza, jednego placu z domem z przybudowaniami, ogrodem i stodołą przy ul. Piotrkowskiej pod nr 74 oraz dwóch placów niezabudowanych (jednego przy ul. Uniejowskiej pod nr 105 i drugiego przy ul. Kościelnej pod nr 179).

Przyjmując, że cena jednego składu roli w drugim dziesięcioleciu XIX w. wynosiła średnio ok. 150 złp, pozostawiony zarówno przez Grzegorza Szopińskiego, Michała Leszczyńskiego, jak i Kazimierza Woszczalskiego majątek można szacować na co najmniej 6–10 tys. złp. Miesięczne zarobki w czasach Księstwa Warszawskiego kształtowały się na poziomie od około 10–20 zł w przypadku najprostszych zajęć (stróż, leśnik) do 30–50 zł w zawodach wymagających większych kwalifikacji (pisarz miejski, robotnik wykwalifikowany – murarz, cieśla). Majątek każdego z tych obywateli Szadku stanowił więc równowartość kwoty co najmniej 20-letnich zarobków średnio wykwalifikowanego pracownika najemnego – tak więc bez wątpienia byli to mieszczenie zaliczani do najzamożniejszych mieszkańców miasta.

35 Skład – długi, wąski pas zaoranego pola, składający się z dwóch zagonów; także: miara powierzchni gruntu używana w okresie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego trudna do jednoznacznej interpretacji i przeliczeń.

36 Zagon – długi, wąski pas zaoranego pola, składający się z kilku lub kilkunastu skib, ograniczony równoległymi bruzdami; także: miara powierzchni gruntu używana w okresie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego trudna do jednoznacznej interpretacji i przeliczeń; zagon = 1/2 składu.

37 Lecha – dawna miara powierzchni odpowiadająca blisko dwóm arom (195,5 m²).

38 Złoty polski (złp) – jednostka monetarna w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (do 1866 r.); 1 złp = 30 groszy.

39 Jednostka monetarna bita w latach 1812–1813, na początku XIX w. równa 18 złotym polskim.

Całkiem inaczej wyglądała sytuacja majątkowa kolejnego spadkodawcy, Franciszka Rolli, cieśli, który wprawdzie „oświadczył iż ma gotowego majątku [...] ogółem 1910 złotych [w formie wierzytelności] [...] wiatrak i morgę gruntu w Zduńskiej Woli, statki⁴⁰ ciesielskie”, ale jednocześnie miał długi wynoszące 2806 złotych. O sytuacji majątkowej tego samotnego, nieposiadającego bliższej rodziny człowieka, którego źródłem utrzymania była praca najemna, świadczy fakt, iż kwota zaciągniętych długów znacznie przewyższała kwotę należnych wierzytelności (zapewne niewypłaconych należności za wykonaną pracę). Pozostawiony przez niego po śmierci dobytek w sumie miał niewielką wartość, nawet jeśli uwzględnić jedną morgę gruntu oraz wiatrak o trudnej do oszacowania wartości.

Pozostałe dwa testamenty zostały sporządzone przez kobiety. Pierwsza z nich, Apolonia z Opakowskich Dąbrowska, dysponowała jedynie posagiem, który wniosła do zawartego małżeństwa, i jako kobieta zamężna tylko nim mogła rozporządzać w zapisie testamentowym. Druga, wdowa Petronella Rudecka, miała niewielki majątek w postaci dwóch składów roli, odziedziczonych po matce, oraz ¼ domu z placem i stodołą. Sytuacja kobiet w zakresie praw majątkowych zgodnie z obowiązującym wówczas prawem była daleka od równouprawnienia – Kodeks Napoleoński podporządkowywał w tym zakresie żonę oraz dzieci władzy męża. Kobieta była „weczyście małoletnia”, co *de facto* oznaczało ograniczoną zdolność do podejmowania działań prawnych bez zgody lub upoważnienia mężczyzny: ojca, męża lub krewnego.

Wśród zapisywanych spadkobiercom przez testatorów nieruchomości ziemskich pojawiają się grunty rolne usytuowane w obrębie granic Szadku: w Polu Podgajnym, w Polu Zagumnym i w Polu Długim oraz łąki z ogrodami usytuowane w Gaju (por. fot. 7). To, co zwraca uwagę, to duże rozdrobnienie gruntów znajdujących się w posiadaniu zamożniejszych testatorów, dysponujących większym arealem upraw. Grzegorz Szopiński – właściciel co najmniej kilkunastohektarowego gospodarstwa, niewątpliwie najlepiej sytuowany pod względem majątkowym, na co wskazuje tytułowanie go „szlachetnym” – miał ziemię w 10 położonych w różnych miejscach kawałkach. Jego gospodarstwo składało się z „czterech składów roli w Polu Podgajnym, podobnie w drugim miejscu z sześciu składów w Polu Podgajnym, w trzecim miejscu także trzech składów roli w Polu Podgajnym niedaleko Kamieńskiego, w czwartym miejscu sześć składów roli w Polu Zagumnym, w piątym miejscu

⁴⁰ Tu: narzędzia.

roli dwa składy w Polu Długim, z łąki pięć zagonów, z ogrodów jednego pięciu lech w Sciegwach(?), drugiego trzy lech w Gaju, w Ogrodach lech cztery, w Zagumnym Polu sześć składów ogrodu”. Takie rozbiście świadczy o tym, iż prawdopodobnie ziemia, której był właścicielem, nie trafiła w jego ręce w drodze spadku, lecz była nabywana w miarę rosnących dochodów Grzegorza, a później być może oddawana w dzierżawę.



Fot. 7. Plan Szadku z 1805 r.

Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych, sygn. I/402/-/486-19.

Także mający znacznie mniejszy areal ziemi uprawnej Michał Leszczyński posiadał dwa kawałki ziemi (jeden trzy składy i drugi dwa składy) w Długim Polu, dwa ogrody w Kapuśnikach i łąkę w Gaju.

Dysponujący większym arealem roli Kazimierz Woszczalski miał ją również w kilku kawałkach: trzy składy roli w Długim Polu, osobno dwa składy roli w Długim Polu, osobno pięć zagonów roli w Długim Polu i kolejny jeden skład roli również w Długim Polu, a ponadto osiem lech ogrodu w Kapuśnikach, drugi ogród lech dziesięć także w Kapuśnikach i trzeci ogród lech sześć też w Kapuśnikach, jedną łakę pięć zagonów w Gaju i drugie pięć zgonów łaki też w Gaju. Do niego należał również „ogród lech sześć

od drogi Wilamowskiej do Bobowni ciągnący się”. I w tym przypadku takie rozdrobnienie było wynikiem dokupywania ziemi w kolejnych latach małżeństwa, co potwierdza zapis testamentowy mówiący o majątku „wspólnie z żoną swą Magdaleną z Pakowskich Woszczalską nabytym”. Pragnienie posiadania jak największej ilości ziemi nie tylko w środowiskach wiejskich, ale także małomiasteczkowych, gdzie większość mieszkańców trudniła się rolnictwem, było bardzo silnym motywem działania⁴¹.

Przedmiotem zapisu testamentowego najczęściej było przekazanie prawa własności. Możliwe było także zapisanie jedynie prawa użytkowania posiadanego przez spadkodawcę majątku (bądź jego części) lub pobierania dochodów z nieruchomości. W praktyce osoby sporządzające testamenty przeważnie dysponowały całym posiadanym majątkiem. Zapisy ostatniej woli mogły zawierać dyspozycję dotyczącą zarówno nieruchomości, jak i majątku ruchomego. Z reguły rozporządzano nieruchomościami z natury (grunty i budynki, głównie mieszkalne). Wśród rozporządzeń ruchomościami najczęściej pojawiały się zapisy sum pieniężnych, czasem ruchomości domowych (mebli, sprzętów domowych, pościeli i ubrania⁴²) oraz zwierząt gospodarskich. Dyspozycje mogły dotyczyć również zapisów wierzytelności.

Do dziedziczenia zapisywanego w testamencie majątku w większości przypadków byli powoływani najbliżsi członkowie rodziny, w pierwszej kolejności małżonek i dzieci; czasem udział w spadku mieli dalsi krewni, a także osoby niezwiązane z testatorem więzami krwi. Oprócz zapisów na rzecz osób fizycznych były czynione zapisy również na rzecz osób prawnych (z reguły na rzecz instytucji kościelnych).

W przypadku analizowanych sześciu testamentów mieszczan szadkowskich zapisy spadkowe zgodnie z wolą testatorów miały trafić jak poniżej:

41 Por. B. Baranowski, *Życie codzienne wsi między Wartą a Pilicą w XIX wieku*, Warszawa 1969, s. 18.

42 Zapisy ruchomości, zwłaszcza pościeli i ubrania, w testamentach mieszczan zdarzały się rzadko i tylko w przypadku bogatszych osób, które posiadały odzież przedstawiającą jakąś realną wartość. Ubiór średniozamożnego mieszczanina z niewielkiego miasteczka przedstawiał się skromnie, zwłaszcza w zestawieniu z odzieżą szlacheckich posesjonatów czy patrycjatu wielkich miast (zob. B. Baranowski, *Życie codzienne małego miasteczka...*, s. 94–95).

Spadkodawca	Spadkobiercy
Grzegorz Szopiński	➤ „majątek nieruchomy [...] żona moja Jadwiga z domu Woszczalska ma ten majątek w całości aż do zgonu swego użytkować, a zato też winna jest córkę przy sobie utrzymywać”; ➤ „po jej [tzn. żony] śmierci dzieci moje to jest Andrzej i Agata w ten sposób podzieleni zostaną” – i tu następuje wyliczenie nieruchomości, które mają przyspaść każdemu z dzieci; ➤ „inventarz zaś zostaje całkiem przy żonie mojej, którym ona podług własnej woli rozdysponować jest mocna”; ➤ pozostawione w gotówce oszczędności żona w części miała „obrócić na swoją potrzebę”, a w części przekazać do bernardynów w Warcie
Apolonia z Opakowskich Dąbrowska	➤ „posąg mężowi urodzonemu Konstantemu Dąbrowskiemu” ma służyć „w sposobie dożywotniego prawa”; ➤ „a że ona po sobie [...] nie zostawia przy życiu dzieci stanowi aby summa przez jej męża w moc posagu wzięta po śmierci jego na siostrzenicę jej [...] w całości spadała”
Franciszek Rolla	➤ „z obowiązkiem zaspokojenia wszelkich długów i odebrania należności oraz wypłacenia mej familii tysiąc ośmset złotych podług możności sławetnemu Marcinowi Arlet młynarzowi wiatrak i morgę gruntu w Zd. Woli wiecznymi czasy rezygnuję niniejszym testamentem [...] a to z tego najwięcej powodu, że wiele trudów około mego zdrowia ponosił wśród choroby”; ➤ 1800 złotych polskich do podziału między dzieci po szwagrze oraz dzieci po bracie
Petronella Rudecka	➤ „roli dwa składy [...] tę rolę wieczyście leguję i odkazuję synowi memu imieniem Maciejowi bez żadnego obowiązku, a to dlatego, iż ten syn w dziale ojca swego [...] nie dostał równej z drugimi braćmi swemi porcyi. Przeto teraz jest ta rola mu nagrodą”; ➤ „czwartą część domu z placem i półstodołem [...] zlecam i odkazuję synowi memu Janowi Rudeckiemu”; ➤ udziały także dla synów Kazimierza i Jakuba
Michał Leszczyński	➤ „dom w Rynku pod nr 115 [...] z przyległościami i placem [...] gorzelnię z wszelkimi statkami i ogrodem [...] i przybudynkami [...] ogród w Kapuśnikach lech dziesięć [...] koni parę i krów trzy [...] wóz jeden okuty [...] sprzęty domowe i mobilia [...] żonie mojej Agnieszce [...] dziedzicznym prawem leguję”; ➤ „dom w ulicy Garcarskiej [...] z ogrodem i stodołę [...] roli trzy składy w Długim Polu [...] ogród w Kapuśnikach lech dziewięć [...] łąkę w Gaju [...] leguję dziedzicznym prawem sł. Wawrzeńcowi Cichockiemu i żonie jego Katarzynie [...] siostrzenicy swojej”;

Spadkodawca	Spadkobiercy
Michał Leszczyński	➤ wierzytelności w kwocie „dukatów piętnaście” i „złotych polskich dwieście piętnaście [...] temuż małżeństwu Cichockim leguję do odebrania, leguję z tym jednak warunkiem, aby z całej odebranej schedy bratankowi mojemu Florianowi Leszczyńskiemu i siostrze Florianą spłacił złotych polskich tysięcy”
Kazimierz Woszczalski	➤ „domostwo z placem w ulicy Piotrkowskiej z przybudowaniami w równe dwie części [...] ogród za tem domem i ze stodołą [...] trzy składy pospół równe [...] ogród lech dziesięć w równość [...] synom Piotrowi i najmłodszemu Gabrielowi leguję” z zastrzeżeniem „konserwacji przy sobie żony mojej aż do jej śmierci [...] warując aby wspólnie ci synowie spłacili po równo osobę Macieja syna mego złotych dwieście, na dzieci Tomasza Ochmanowskiego z mą córką spłodzone również złotych dwieście i tak też Małgorzacie Kraszewskiej córce mey złotych dwieście”; ➤ „roli dwa składy [...] ogród lech sześć ku Bobowni [...] córce mojej Małgorzacie Kraszewskiej dziedzicznie leguję”; ➤ „roli pięć zagonów [...] roli skład jeden [...] ogród lech osiem [...] po równo między Macieja syna i dzieci Tomasza Ochmanowskiego z mą córką spłodzone zlecam”; ➤ „ogród lech sześć [...] plac w ulicy Uniejowskiej [...] na dzieci Ochmanowskiego leguję”; ➤ „łąkę w Gaju pięć zagon [...] leguję synowi memu Gabryelowi”; ➤ „łąkę w Gaju Sempowską pięć zagon w równe części pospół między Macieja syna i drugiego Piotra w dziedzictwo im rozporządzam”; ➤ „plac w ulicy Kościelnej [...] synowi Maciejowi leguję”; ➤ w testamencie poza obowiązkiem utrzymania żony Kazimierza do czasu jej śmierci zawarty został zapis mówiący, iż „co się tyczy sprzętów domowych, porządkowych, gospodarskich wszelkich [...] tudzież inwentarza sztuk pięć to leguję żonie mojej”

Mieszczanie szadkowsy testujący posiadane przez nich dobra doczesne zasadniczo wpisują się w typowy schemat podziału majątku, przy czym decyzje każdej z tych osób ściśle korespondowały z ich sytuacją rodzinną. Grzegorz Szopiński, Kazimierz Woszczalski i wdowa Petronella Rudecka zapisują wszystko dzieciom (lub, jak w przypadku Kazimierza Woszczalskiego, wnukom po zmarłej córce), zaś owdowiałe żony ewentualnie mają swój udział w spadku na zasadzie dożywotniego użytkowania majątku (lub jego części). W niektórych zapisach pojawia się też sprawa zapewnienia

dożywocia pozostającej przy życiu wdowie⁴³ (Kazimierz Woszczalski zapisuje majątek synom z zastrzeżeniem „konserwacji przy sobie żony swojej aż do jej śmierci”). Od tego schematu odbiega ostatnia wola bezdzietnej Apolonii z Opakowskich Dąbrowskiej, która należący do niej posąg oddaje w dożywotne użytkowanie mężowi, dysponując, aby ostatecznie trafił on w ręce jej siostrzenic. Jedyny zapis z przeznaczeniem dla osoby niespokrewnionej poczynił Franciszek Rolla, spłacając dług wdzięczności swojemu pracodawcy, młynarzowi szadkowskiemu Marcinowi Arletowi, u którego spędził ostatnie lata życia, pracując i mieszkając w młynie. Natomiast poczyniony przez niego zapis pieniężny dla siostrzeńców i bratanków – w kontekście bilansu długów i wierzytelności spadkodawcy – wydaje się mieć teoretyczny charakter, z czego być może i zdawał sobie sprawę spadkodawca, wstawiając wzmiankę „podług możliwości”.

Testament był aktem, w którym oprócz zapisów majątkowych, na wypadek śmierci dokonywano szeregu innych rozporządzeń o charakterze niemajątkowym, natury osobistej (np. ustanowienie opiekuna dla nieletnich dzieci). Obok postanowień wywołujących skutki w sferze prawa cywilnego w testamentach pojawiają się również oświadczenia woli stanowiące zobowiązania o charakterze moralnym, adresowane do spadkobierców czy osób najbliższych. Najczęściej są to wytyczne dotyczące pogrzebu wraz z prośbą o pamięć lub modlitwę za duszę testatora. I tak Grzegorz Szopiński zdecydował, iż „dyspozycję zaś ciała mego zostawiam zupełnie żonie i dzieciom moim”. Podobnie swą wolę w tym zakresie wyraziła Apolonia z Opakowskich Dąbrowska, która „ufną będąc w afekcie i przywiązaniu mężowskim zostawia jego dyspozycji stosownie do obrządku kościoła katolickiego jej ciała pochowanie, prosząc o pamięć i ratunek jej duszy”. Również Franciszek Rolla „odkazuje Marcinowi [...] i me ciało przyzwicie pochował podług naszej religii i pogrzeb wyprawił”.

Niektórzy testatorzy, wspominając o pochówku, podnoszą sprawę pokrycia kosztów pogrzebu. Michał Leszczyński dysponuje, aby jeden z odebranych długów posłużył „zaspokojeniu potrzeb [...] pogrzebowych”, zaś w testamencie Petronelli Rudeckiej zawarta została prośba: „na potrzeby choroby mey lub śmierci obowiązują równo wszystkich mych synów to jest Kazimierza, Jakóba, Jana i Macieja Rudeckich macierzyńskim afektem aby się

43 Więcej na temat dożywocia w rodzinach chłopskich zob. np. B. Baranowski, *Życie codzienne wsi...*, s. 146–147.

bez sprzeczki zarówno składali [...] a przystojnie ciało me pochowali”. Także Kazimierz Woszczalski przekazując część dobytku „żonie moiej, zwyż wyrażoney z obowiązkiem opatrywania mnie wśród choroby mey i po śmierci pochowania ciała mego według obrządków katolickich, a nadto i opłacenia zaległych podatków i iakie się pokażą na chorobę na ratunek zdrowia mego długi”.

Zgodnie z Kodeksem Napoleona testament był aktem, który w każdej chwili mógł zostać odwołany lub zmieniony. Odwołanie ostatniej woli zdarzało się rzadko, tym niemniej w testamentach mieszczan szadzkowskich z okresu Księstwa Warszawskiego pojawiają się zapisy zastrzegające taką możliwość. Apolonia z Opakowskich Dąbrowska „ostrzega sobie, iż zostawszy z choroby podniesioną zmianę lub utwierdzenie niniejszego testamentu”, podobnie Michał Leszczyński „czyniący testament ostrzegł sobie, iż gdyby do pierwszego zdrowia miał się wrócić, wolno mu będzie tenże testament odmienić podług swojej woli”.

Zgodnie z prawem testator mógł mianować jednego lub kilku wykonawców testamentu, których zadaniem było zapewnienie prawidłowego i rzetelnego wypełnienia jego ostatniej woli oraz zapobieganie sporom między spadkobiercami. W praktyce instytucja wykonawcy testamentu była rzadko wykorzystywana, być może z uwagi na fakt, iż osoby dokonujące rozporządzeń na wypadek śmierci mogły nie wiedzieć o możliwości powołania egzekutora. W przypadku analizowanych zapisów testamentowych mieszczan szadzkowskich nikt z nich nie wskazał wykonawcy testamentu, co prawdopodobnie wynikało także z tego, iż jako zapisobiorców powoływano najbliższą rodzinę (tzw. dziedziców koniecznych), czyli osoby, do których zapisodawcy mieli zaufanie. Jedynie Kazimierz Woszczalski zadysponował: „opiekunów tego testamentu oraz żony i syna nieletniego Gabryela upraszam bydz Szlache[tnego] : Mateusza Woźniackiego radzie miasta i Piotra Zygarowskiego także radzie”.

W mających charakter publiczny testamentach mieszczan szadzkowskich zwraca uwagę brak preambuły (z wyjątkiem jednego), często spotykanej w testamentach prywatnych (własnoręcznych), która w brzmieniu „duszę moją Bogu Stwórcy i Odkupicielowi memu oddaję ciało zaś ziemi skąd początek swój wzięto polecam” pojawia się jedynie w ostatniej woli Michała Leszczyńskiego.

Żaden z testamentów mieszczan szadzkowskich nie został podpisany imieniem i nazwiskiem przez osoby czyniące ostatnią wolę. W pięciu przypadkach

powodem tego była nieumiejętność pisania i w miejsce podpisu pojawiały się trzy znaki krzyża, zaś w przypadku testamentu Apolonii z Opakowskich Dąbrowskiej widnieje adnotacja: „umiejąca pisać lecz dla słabości zdrowia podpisać nie zdołająca”.

Analiza treści sześciu testamentów mieszczan szadkowskich daje pewien wycinkowy obraz społeczności szadkowskiej w początkach XIX w. Wskazuje na zróżnicowanie struktury społecznej mieszkańców tego niewielkiego miasta, a jednocześnie stanowi wyraz troski o najbliższych, którym stojący w obliczu śmierci testatorzy, niezależnie od rozmiarów posiadanego majątku, pragną przekazać dorobek swego życia. Podobne doświadczenia dwa wieki temu prawdopodobnie były udziałem wielu innych społeczności małych rządowych miast tej części ziem polskich.

Bibliografia

- Baranowski B., *Życie codzienne małego miasteczka w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1975.
- Baranowski B., *Życie codzienne wsi między Wartą a Pilicą w XIX wieku*, Warszawa 1969.
- Bartoszewicz A., *Testamentum de bonis a Deo concessis. Ostatnia wola księdza Macieja z Szadku z 1488 r.*, „Biuletyn Szadkowski” 2024, t. 24, s. 7–18.
<https://doi.org/10.18778/1643-0700.24.01>
- Bieda J., *Testament – prawo a praktyka Królestwa Polskiego*, Łódź 2013.
<https://doi.org/10.18778/7525-979-7>
- Bieda J., Marciniak-Sikora A., *Od szlacheckiego dziedziczenia ustawowego ku wolności testowania w Kodeksie Napoleona*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2012, t. LXXXVI, s. 11–29.
- Kucharski R., „Sądownictwo Księstwa Warszawskiego – zręby nowożytnego wymiaru sprawiedliwości”, „Consilium Iuridicum” 2023, nr 6, s. 108–125.
- Marszał T., *Szadek. Monografia miasta*, Szadek 1995.
- Nejman E.H., *Wypisy z aktów notariuszy szadkowskich 1809–1873*, Zduńska Wola 2014.
- Opaliński T., *Chłopskie prawa do ziemi i udział chłopów w obrocie nieruchomościami w Księstwie Warszawskim w świetle akt notarialnych (na przykładzie powiatu konińskiego)*, „Roczniki Dziejów Społecznych

i Gospodarczych” 2020, t. LXXXI, s. 153–185. <https://doi.org/10.12775/RDSG.2020.06>

Szcutnik P., *Testament mieszczański szadkowskiej Doroty Czygańskiej z 1693 roku*, „Biuletyn Szadkowski” 2014, t. 14, s. 97–111. <https://doi.org/10.18778/1643-0700.14.07>